

# Kwestia przedawnienia rozstrzygnięta

Sąd Najwyższy ostatecznie opowiedział się za stosowaniem art. 118 k.c. w nowym brzmieniu w stosunku do roszczeń, których trzyletni termin przedawnienia rozpoczął swój bieg, a jednocześnie nie upłynął przed 9 lipca 2018 roku.



PAWEŁ STEPINIŃSKI

adwokat, Marszałek &amp; Partnerzy

cywilnego regulujące kwestię przedawnienia roszczeń. Nie tylko skrócono zasadniczy termin przedawnienia roszczeń z dziesięciu do sześciu lat, ale też – co istotne dla treści przedmiotowej uchwały – przewidziano, że koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Termin przedawnienia roszczeń okresowych i związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej pozostawiono natomiast bez zmian, tj. wciąż wynosi on trzy lata.

Zgodnie natomiast z zawartymi w ustawie nowelizującej przepisami intertemporalnymi, do roszczeń powstałych przed dniem jej wejścia w życie, tj. 9 lipca 2018 roku, i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się przepisy kodeksu cywilnego w nowym brzmieniu (art. 5 ust. 1).

Następny przepis intertemporalny (art. 5 ust. 2) zelli zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej, jeżeli jednak bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy

uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia weszłoby do przedawnienia następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Na pierwszy rzut oka literalne brzmienie nowelizowanego art. 118 k.c. i zasad rzęduczy jego stosowaniem w czasie nie budzą wątpliwości. Praktyka orzecznicza dowodzi jednak, że omawiana nowelizacja stała się źródłem wielu niejasności. Do czasu wydania uchwały Sądu Naj-

wyższego z 13 maja 2022 roku nie było bowiem pewne, czy zdanie drugie ostatniego z przytoczonych przepisów dotyczy jedynie roszczeń, których termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, czy też stanowi odrębną normę prawa, a tym samym, czy dotyczy także roszczeń, których termin przedawnienia uległ zmianie. Mowa jest tu zatem właśnie o roszczeniach okresowych i związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Zgodnie z jednym z poglądów prezentowanych w doktrynie i orzecznictwie, ustawa nowelizująca wyduża termin roszczeń okresowych i związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, gdyż mimo że termin ten nadal wynosi trzy lata, to jednak przedawnienie następuje nie w terminie wyliczonym zgodnie z art. 112 k.c., ale w ostatnim dniu roku kalendarzowego. W konsekwencji nie ma zatem uzasadnienia dla zastosowania art. 5 ust. 2 ustawy zmieniającej kodeks cywilny. Gramatyczna wykładnia zdania drugiego tego przepisu wprost wskazuje bowiem, że odnosi się ono jedynie do roszczeń, o których mowa w zdaniu pierwszym art. 5 ust. 2. W razie jednak przyjęcia, że zdanie drugie art. 5 ust. 2 ustawy nowelizującej stanowi odrębną od jego zdania pierwszego normę prawa, uzasadnione byłoby stwierdzenie, że w omawianym przypadku przedawnienie powinno nastąpić wcześniej, czyli nie z końca roku, ale równo po upływie trzyletniego terminu przedawnienia.

Zwolennicy drugiego z opisanych powyżej poglądów uzasadniali go wykładnią systemową i celowościową. Zarówno reguły tych wykładni, jak i literalna treść uzasadnienia projektu ustawy nowelizującej prowadzą do

wniosku, że zamiarem ustawodawcy było powtórzenie reguły prawnej zawartej w art. XXXV pkt 2 przepisów wprowadzających kodeks cywilny, zgodnie z którą, jeżeli termin przedawnienia według przepisów kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, jeżeli jednak przedawnienie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu przedawnienia określonego w prawie dotychczasowym wcześniej, przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W odniesieniu do powyższego istotny jest wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2007 roku (sygn. I CSK 84/07), którym przesądzono, że

Ustalenie daty przedawnienia roszczenia jest kluczowe na przykład do oceny, czy doszło do skutecznego przerwania biegu przedawnienia

przepisy międzyczasowe zawarte w ustawie z 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (DzU nr 16, poz. 94 ze zm.) mają zastosowanie w drodze analogii do ustaw nowelizujących kodeks cywilny, chyba że stanowią one inaczej.

Od czasu wejścia w życie omawianej noweli obserwowane były znaczne rozbieżności judykatury w tym zakresie. Część orzeczeń wprost ujmowała zdanie drugie art. 5 ust. 2 jako odrębną normę prawa stosowaną także do roszczeń o trzyletnim terminie przedawnienia, inne natomiast zakreślały zastosowania łączącej jedynie z roszczeniami o terminie przedawnienia skróconym z dziesięciu do sześciu lat.

Mając na uwadze powyższe

rozbieżności interpretacyjne, wątpliwość powzięta przez Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej jest uzasadniona. Na skutek skierowanego przez ten sąd pytania prawne Sąd Najwyższy ostatecznie rozstrzygnął omawiane wyżej wątpliwości i opowiedział się za stosowaniem art. 118 k.c. w nowym brzmieniu w stosunku do roszczeń, których trzyletni termin przedawnienia rozpoczął swój bieg, a jednocześnie nie upłynął przed 9 lipca 2018 roku.

Szczegółowe motywy rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego zostaną wskazane w uzasadnieniu uchwały, na którego opublikowanie wciąż oczekujemy. Wątpliwości nie budzi jednak, iż podejmując omawianą uchwałę, Sąd Najwyższy opowiedział się nie za ujmowaniem zdania drugiego art. 5 ust. 2 ustawy zmieniającej kodeks cywilny

zmobilizowania stron stosunków prawnych do szybszego kształtowania stanów faktycznych w sposób zgodny ze stanem prawnym. Jeśli zatem stan biegu terminu przedawnienia przed wejściem w życie ustawy nowelizującej był na tyle zaawansowany, że przy stosowaniu dotychczasowego dziesięcioletniego terminu upłynąłby wcześniej niż przy zastosowaniu trzyletniego sześcioletniego liczonego od 9 lipca 2018 roku, to za niezasadnione uznać należy tak znaczne przedłużenie terminu przedawnienia. Odnoszenie natomiast takiego wniosku do roszczeń, których termin przedawnienia wynosi trzy lata, nie wydaje się uzasadnione.

Należy także podkreślić, że mimo daty jej wydania przedmiotowa uchwała Sądu Najwyższego nadal będzie miała praktyczne znaczenie dla obrotu prawnego. Wydawałoby się mogło, że wszystkie roszczenia, których trzyletni termin przedawnienia rozpoczął swój bieg, a jednocześnie nie zakończył się przed 9 lipca 2018 roku, uległy przedawnieniu maksymalnie z końcem 2021 roku, stąd obecnie praktyczne znaczenie uchwały jest niewielkie. Z powyższym stwierdzeniem nie sposób się jednak zgodzić. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego ma bowiem niebagatelne znaczenie dla dochodzenia roszczeń. Nie wątpliwe ustalenie daty przedawnienia roszczenia jest kluczowe na przykład do oceny, czy doszło do skutecznego przerwania biegu przedawnienia.

## DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA

# Restrukturyzacja pomaga wyjść z kłopotów

Problemy finansowe spółki osobowej mogą być groźne dla majątku prywatnego jej wspólników. Można tego uniknąć.



WALDEMAR SZUBERT

rada prawny, Kancelaria Radców Prawnych Ryszewski Szubertowski

Niekorzystne warunki gospodarcze doprowadziły wielu przedsiębiorców do istotnych trudności finansowych oraz utraty płynności. W przypadku prowadzenia przedsiębiorstwa w formie spółki osobowej, to jest w przypadku spółki

jawnej, partnerskiej, komandytowo-akcyjnej, komandytowo-akcyjnej, zachodzić może sytuacja, w której odpowiedzialność wspólników za długi spółki własnym majątkiem. Oznacza to, że wspólnicy takich spółek co do zasady nie odpowiadają własnym majątkiem za zobowiązania spółki, ale odpowiedzialność ta aktualizuje się dopiero z chwilą definitywnej niemożliwości regulowania zobowiązań przez spółkę (vide art. 31 kodeksu spółek handlowych).

Tym samym, z uwagi na problemy finansowe spółki, wspólnicy spółek osobowych mogą obawiać się sięgania wierzycieli spółki do ich prywatnego majątku. Istnieje

jednak możliwość skutecznej, zgodnej z prawem, ucieczki przed takim zobowiązaniem. Kluczem jest sprawne przeprowadzenie postępowania restrukturyzacyjnego, to jest postępowania, które prowadzić ma w zamierzeniu do ratowania podmiotu zagrożonego niewypłacalnością, poprzez porozumienie z wierzycielami.

Regulacje przewidują wiele mechanizmów ochronnych dla podmiotu zagrożonego niewypłacalnością. Postępowanie to utrudnia czy wręcz wstrzymuje możliwość sięgnięcia do majątku prywatnego wspólnika na czas tego postępowania. Dodatkowo, nie jest rzadkością, że propo-

zyje układowe, czyli sposób dostosowania spłat do możliwości podmiotu zagrożonego niewypłacalnością, przewidują zmniejszenie wysokości spłaty zobowiązań. Tym samym zmniejszenie w ramach tego postępowania wysokości zobowiązań wobec spółki zmniejsza odpowiedzialność wspólników, a w przypadku uratowania wypłacalności spółki może trwać doprowadzenie do uniknięcia odpowiedzialności wspólników.

Znajduje to potwierdzenie w stanowisku Sądu Najwyższego. SN w uzasadnieniu wyroku z 26 stycznia 2018 roku (sygn. II CSK 468/17) wskazał, że „Układ zawarty w postępowaniu upadłościowym

wym – wbrew kwalifikowaniu go przez autora skargi kasacyjnej jako czynności prawnej – jest zdarzeniem prawnym o szczególnym charakterze, innym niż czynność prawna (...) Zawarcie układu przez spółkę jawną powoduje restrukturyzację jej zobowiązań jako dłużnika.

Przedmiotem restrukturyzacji nie są długi wspólnika spółki. Po uprawomocnieniu się układu, z mocy prawa ulega umorzeniu postępowanie egzekucyjne, prowadzone zaspokojeniawależności objętych układem (art. 295 ust. 1 p.u.n.). Jeżeli na podstawie układu dług spółki został rozłożony na raty lub termin jego

spełnienia został przesunięty, to wierzyciel wprawdzie będzie mógł dochodzić zaspokojenia z majątku wspólnika jawnego, ale na warunkach wynikających z układu (...). Przyjąć należało, że po zawarciu przez spółkę jawną układu w postępowaniu upadłościowym wierzyciel jest uprawomocniony do dochodzenia od wspólnika jawnego roszczenia, jednak tylko w zakresie odpowiedzialnym z restrukturyzowanemu zobowiązaniu spółki”. Wyrok ten co prawda został wydany na podstawie przepisów ustawy o postępowaniu upadłościowym i naprawczym, jednak pozostaje on nadal aktualny. /